

# Pamiętajmy o przeszłości

Data publikacji: 31.10.2014 19:00

Zbierają od dwudziestu lat. Co roku, nie zważając na pogodę, kilkadziesiąt osób staje z puszkami na cieszyńskim Cmentarzu Komunalnym i od rana do wieczora prosi o datki. Dzięki ich pracy udało się zebrać blisko 130 tysięcy złotych na ratowanie najcenniejszych zabytków nekropolii.

□

Po raz dwudziesty na cieszyńskim Cmentarzu Komunalnym staną wolontariusze z puszkami i poproszą osoby, które przyszły na groby bliskich, o wsparcie. To najstarsza zbiórka na cmentarzach w regionie. ***Wzorowaliśmy się na warszawskich doświadczeniach i na zbiórkach Jerzego Waldorffa. Chodziło oczywiście o ratowanie, czy o pomoc przy renowacji zabytkowych pomników przy cmentarzu.*** – wspomina Marian Dembiniok, dyrektor Muzeum Śląskiego w Cieszynie a zarazem szef Społecznego Komitetu Renowacji Cmentarzy Cieszyńskich. Ale jak podkreśla, fundusze zbierane podczas kwest trafiły nie tylko na cieszyńską nekropolię. ***Znaleźliśmy w Toruniu grób Hieronima Przepilińskiego, który udało się odrestaurować.*** – dodaje Dembiniok.

Samych potrzeb w Cieszynie jest jednak bardzo wiele, że zbierane datki to kropla w morzu potrzeb. Jednak co roku udaje się coś zrobić. Są to nagrobki zacnych cieszyńiaków, czy wsparcie miejskich działań w tym kierunku. Dzięki funduszom opłacane są również prolongaty grobów, w których spoczywają prochy osób, które nie mają już rodziny.

Do dzisiaj są to osoby z różnych kręgów. ***20 lat temu z naszej inicjatywy, mojej i Ludwika Kuboszka, ówczesnych radnych miejskich, akcja została przeprowadzona. Teraz też kwestują radni, przedstawiciele władzy, przedstawiciele stowarzyszeń, pracownicy kultury, harcerze, PTTK-owcy. Wszyscy, którym zależy i chcą pomóc*** – kończy dyrektor muzeum. Przez lata zmieniają się ludzie kwestujący, ale cieszyńscy chętnie wspierają akcję. W ciągu dwóch dekad udało się zebrać około 130 tysięcy złotych.

1 listopada kwesta na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie potrwa dziesięć godzin, od 8-18. Przy każdym z trzech wejść stać wówczas będą osoby z puszkami i prosić będą o wsparcie na ratowanie zabytkowych nagrobków.

***Jan Bacza***